

Ciekawe jak jest jej beze mnie, ej
Ja jak mam być szczery to nie tęsknie, ej
W życiu popełniłem bardzo wiele błędów, ej
W mojej głowie zawsze będziesz tylko błędem, przepraszam
Nie chcę żebyś zadzwoniła, nie chce, nie chce, ej
Nie chcę widzieć ciebie więcej, nie chce, nie chce, nie
Pozbyłem się toksycznych ludzi i jest pięknie, ej
Brak znajomości ze mną jest i mnie na rękę

Żyliście moim fejmem, skąd teraz wezmą pengę?
Teraz do pracy kurwa muszą iść, przeze mnie
To moja wina, że trzeba ogarniać życie
To moja wina, że mi kurwa zazdrościcie
(Żyliście moim fejmem, skąd teraz wezmą pengę?
Teraz do pracy kurwa muszą iść, przeze mnie
To moja wina, że trzeba ogarniać życie
To moja wina, że mi kurwa zazdrościcie)

Oczy pełne nienawiści, a na twarzy zawsze szerokie uśmiechy
Udawali moich przyjaciół, a nienawidzili za moje sukcesy
Oczy pełne nienawiści, a na twarzy zawsze szerokie uśmiechy
Udawali moich przyjaciół, a nienawidzili za moje sukcesy

Zawsze kiedy odchodzili czułem ulgę! (czułem ulgę)
Po co w ogóle się bujałem z nimi, chuj wie (nie wiem tego)
Priorytety się zmieniły mordo u mnie (bardzo szybko)
Jedna dupka w głowie, a nie w bani burdel (słyszysz dziwko?)
To do byłych dupek co myślą żeby do mnie napisać
I tak nie umiemy ze sobą rozmawiać, tak jak metallica
Dlatego [*csii*] (ej, ej)
Dlatego [*csii*] (ej, ej)
Chcesz wiedzieć co u mnie?
Odpal te płytę i wtedy opowiem ci

Żyliście moim fejmem, skąd teraz wezmą pengę?
Teraz do pracy kurwa muszą iść, przeze mnie
To moja wina, że trzeba ogarniać życie
To moja wina, że mi kurwa zazdrościcie
(Żyliście moim fejmem, skąd teraz wezmą pengę?
Teraz do pracy kurwa muszą iść, przeze mnie
To moja wina, że trzeba ogarniać życie
To moja wina, że mi kurwa zazdrościcie)